

Sygn. akt II W 339/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Dominik Mąka

Protokolant: Ilona Krzysztoń

przy udziale oskarżyciela publicznego J. Z.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2020 roku, 1 grudnia 2020 roku, 19 stycznia 2021 roku oraz 12 marca 2021 roku

sprawy P. M. (1) syna J. i H. z domu K.,

urodzonego (...) w T.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 15 listopada 2019 r. około godz. 21.20 w N. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w ul. (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu z kierunku przeciwnego kierującemu pojazdem marki A. o nr rej. (...) w wyniku, czego doprowadził do zderzenia pojazdów, czynem tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o wykroczenie z art. 86 § 2 k.w.,

2. w tym samym miejscu i czasie kierując wymienionym pojazdem nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami

tj. o wykroczenie z art. 94 § 1 k.w

I. uznaje obwinionego P. M. (1) za winnego czynu zarzucanego w punkcie 1 wniosku o ukaranie stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 2 k.w.;

II. uznaje obwinionego P. M. (1) za winnego czynu zarzucanego w punkcie 2 wniosku o ukaranie stanowiącego wykroczenie z art. 94 § 1 k.w.;

III. na podstawie art. 9 § 2 k.w. w zw. z art. 86 § 2 k.w. w związku z przypisaniem obwinionemu wykroczeń z punktu I i II wyroku wymierza obwinionemu P. M. (1) łącznie karę 1000 (tysiąca) złotych grzywny;

IV. na podstawie art. 94 § 3 k.w. wymierza obwinionemu P. M. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do kierowania którymi uprawnia prawo jazdy kategorii B na okres roku;

V. na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w zasądza od obwinionego P. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz kwotę 100 (stu) złotych tytułem opłaty sądowej.

Sygn. akt II W 339/20

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 25 marca 2021 roku

P. M. (1) został obwiniony o to, że:

1. w dniu 15 listopada 2019 roku w N. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) kierując pojazdem marki M. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w ulicę (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu z kierunku przeciwnego kierującego pojazdem marki A. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów, czynem tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o wykroczenie z art. 86 § 2 k.w.

2. w tym samym miejscu i czasie kierując wymienionym pojazdem nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami

tj. o wykroczenie z art. 94 § 1 k.w.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

15 listopada 2019 roku około godziny 21:20 w N. M. P. (1) prowadził samochód osobowy marki A. (...) koloru srebrnego o numerze rejestracyjnym (...). Oprócz M. P. (1) w rzeczonym pojeździe przebywał również D. C., który siedział na przednim fotelu pasażera. M. P. (1) poruszał się przedmiotowym samochodem osobowym ulicą (...), z kierunku ulicy (...). M. P. (1) poruszał się lewym pasem jezdni, służącym do jazdy na wprost w kierunku ulicy (...).

Dowody :

notatka urzędowa k. 3,4

Zeznania świadka P. M. (2) k. 29 , k. 110

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

Zeznania świadka D. C. k. 40 k.80-81

W pewnym momencie pokrzywdzony M. P. (1) dojechał w okolice skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...). Z uwagi na świecące się (...) w sposób płynny kontynuował swoją jazdę w kierunku ulicy (...). Niemniej jednak, kiedy wjechał w obręb przedmiotowego skrzyżowania samochód którym się poruszał został uderzony przez pojazd marki M., który jechał uprzednio ulicą (...) w kierunku ulicy (...) i na wysokości tego skrzyżowania jego kierowca podjął decyzję o skręceniu w lewo w ulicę (...). Z uwagi na świecące się zielone światło dla kierunku jazdy M. P. (1), sygnalizator świetlny wskazywał światło czerwone dla zamierzających skręcić w ulicę (...) z części ulicy (...), służącej do jazdy w kierunku ulicy (...).

Dowody :

notatka urzędowa k. 3,4

Dokumentacja fotograficzna k. 12- 28

Zeznania świadka P. M. (2) k. 29 , k. 110

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

Zeznania świadka D. C. k. 40 k.80-81

Na skutek inkryminowanego zdarzenia doszło do uszkodzenia obu kolidujących pojazdów. Mianowicie w pojeździe marki A. (...) doszło do aktywowania poduszek powietrznych kierowcy i pasażera, aktywowania napinaczy pasów bezpieczeństwa kierowcy, uszkodzeniu uległ błotnik przedni prawy, uszkodzona została pokrywa silnika, zmiążdżone zostały reflektory prawy i lewy, uszkodzona została chłodnica, przedni zderzak na całej długości, grill przedni pojazdu, lewe przednie drzwi. Ponadto na skutek zderzenia pękła szyba czołowa tego pojazdu, a także wgnieceniu uległ błotnik przedni lewy. Natomiast w samochodzie marki M. został rozbity prawy reflektor, przedni zderzak po prawej stronie, przednie prawe koło, przednie prawe drzwi, prawe nadproże w lewej części oraz tylny prawy błotnik i pokrywa silnika. Jednocześnie na skutek tego zdarzenia żadna z osób znajdujących się wewnątrz tych pojazdów nie poniosła widocznych obrażeń.

Dowody :

notatka urzędowa k. 3,4

Protokół oględzin pojazdów k. 8-11

Dokumentacja fotograficzna k. 12- 28

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

Zeznania świadka D. C. k. 40 k.80-81

Kierowcą pojazdu marki M. okazał się być P. M. (1). Po całym zdarzeniu M. P. (1), D. C. wyszli z pojazdu. Tak samo uczynił P. M. (1). Po krótkich rozmowach dotyczących sprawstwa rzeczony kolizji P. M. (1) przyznał się do swojej winy. Chciał on rozwiązać przedmiotową sprawę bez udziału policji. Jednakże pokrzywdzony zwrócił uwagę, iż od kierującego M. czuć wyraźny odór alkoholu i w związku z tym postanowił zadzwonić na numer alarmowy.

Dowody :

Zeznania świadka P. M. (2) k. 29 , k. 110

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

Zeznania świadka D. C. k. 40 k.80-81

Zeznania świadka M. P. (2) k. 97

Zeznania świadka P. D. (1) k. 98

W chwili gdy M. P. (1) telefonował na policję, P. M. (1) także oświadczył, iż zadzwonił po służby, po czym zaczął oddalać się z miejsca zdarzenia w kierunku mostu 700 lecia. M. P. (1) poinformował dyżurnego, iż sprawca kolizji oddala się z miejsca zdarzenia.

Dowody :

notatka urzędowa k. 3,4

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

Zeznania świadka D. C. k. 40 k.80-81

Zeznania świadka M. P. (2) k. 97

Zeznania świadka P. D. (1) k. 98

W związku z tym policjanci przystąpili do interwencji. Po przyjechaniu na miejsce zdarzenia funkcjonariusze policji odebrali oświadczenia odnośnie rysopisu sprawcy i kierunku, w którym się oddalił. W okolicach mostu (...) patrol policji w składzie (...) ujawnił mężczyznę odpowiadającego rysopisowi podanego przez świadków zdarzenia drogowego. Następnie funkcjonariusze policji doprowadzili ujętego mężczyznę na miejsce zdarzenia.

Dowody :

notatka urzędowa k. 3,4

Zeznania świadka P. M. (2) k. 29 , k. 110

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

Zeznania świadka D. C. k. 40 k.80-81

Zeznania świadka M. P. (2) k. 97

Zeznania świadka P. D. (1) k. 98

Na miejscu zdarzenia policjanci okazali osobę zatrzymaną tj. P. M. (1) wszystkim świadkom tego wypadku. W trakcie tego okazania każdy ze świadków wypadku tj. M. P. (1), D. C. oraz P. M. (2) potwierdził, iż mężczyzna zatrzymany jest tą samą osobą, która kierowała pojazdem marki M. oraz, tą która rozmawiała z pokrzywdzonymi bezpośrednio po zaistnieniu przedmiotowej kolizji.

Dowody :

notatka urzędowa k. 3,4

Zeznania świadka P. M. (2) k. 29 , k. 110

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

Zeznania świadka D. C. k. 40 k.80-81

Zeznania świadka M. P. (2) k. 97

Zeznania świadka P. D. (1) k. 98

Natomiast sam obwiniony P. M. (1) na miejscu zdarzenia prezentował labilną postawę. Mianowicie raz to negował fakt kierowania pojazdu marki M., raz to przyznawał się do tego czynu.

Dowody :

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

Zeznania świadka D. C. k. 40 k.80-81

Zeznania świadka M. P. (2) k. 97

W związku z powyższym funkcjonariusze policji przystąpili do przeprowadzenia badania trzeźwości P. M. (1). Pierwsze badanie wykonane urządzeniem alcotest o godzinie 22:20 dało wynik 1,44 mg/l, badanie przeprowadzone o godzinie 22:24 wykazało zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu 1,43 mg/l Badanie przeprowadzone o godzinie 23:00 wykazało poziom alkoholu na poziomie 1,34 mg/l.

Dowody :

Protokoły badania stanu trzeźwości k. k.6-8 akt związkowych (...)

Przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w porze nocnej. Miejsce kolizji posiadało sztuczne oświetlenie. W chwili wypadku temperatura powietrza wynosiła około 15 stopni. Nie padał deszcz. Brak było innych okoliczności utrudniających prowadzenie pojazdów mechanicznych. Na drodze panował umiarkowany ruch pojazdów. Do tego przedmiotowe skrzyżowanie posiada sygnalizację świetną, która działała w momencie kolizji.

Dowody :

notatka urzędowa k. 3,4

Protokół oględzin miejsca zdarzenia drogowego k. 6-7

Dokumentacja fotograficzna k. 12- 28

Zeznania świadka P. M. (2) k. 29 , k. 110

Zeznania świadka M. P. (1) k. 37

P. M. (1) w chwili zdarzenia nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami samochodami osobowymi.

Dowody :

Informacja ze Starostwa Powiatowego k. 42

Częściowo wyjaśnienia obwinionego P. M. (1) k. 47, k.80

P. M. (1) ma 47 lat. Obwiniony jest bezrobotnym, posiadającym wykształcenie zawodowe o profilu murarz- tynkarz. P. M. (1) jest osobą żoną – pozostaje aktualnie w separacji, z którego to związku posiada 5 dzieci. W chwili obecnej głównym źródłem utrzymania P. M. (1) są świadczenia z pomocy społecznej. Obwiniony korzysta także z pomocy swojej matki. P. M. (1) w chwili czynu posiadał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Obwiniony jest także zdolny do prowadzenia obrony w sposób samodzielny. P. M. (1) jest osobą uzależnioną od alkoholu. Wielokrotnie pozostawał w leczeniu odwykowym. Obwiniony posiada także cechy osobowości nieprawidłowej. P. M. (1) nie jest właścicielem nieruchomości. W swoim władaniu nie posiada także wartościowych rzeczy ruchomych Obwiniony jest osobą niekaraną.

Dowody :

Wyjaśnienia obwinionego P. M. (1) k. 47 w zakresie danych osobopoznawczych

Opinia sądowo – psychiatryczna k. 85-87

Notatka urzędowa do sprawy (...) akt związkowych

Zaświadczenie majątkowe do sprawy (...) k. 122 akt związkowych

P. M. (1) będąc słuchanym w trakcie czynności wyjaśniających nie przyznał się do zarzucanych mu wykroczeń, odmawiając zarazem złożenia stosownych wyjaśnień. Natomiast w toku postępowania sądowego obwiniony konsekwentnie negował swoją odpowiedzialność za zarzucane mu zdarzenie drogowe, jednocześnie decydując się na złożenie wyjaśnień. W przedmiotowych wyjaśnieniach P. M. (1) zaprzeczył, ażeby przedmiotowego dnia miał prowadzić pojazd marki M.. W swoich wyjaśnieniach obwiniony podał, iż rzeczywiście inkryminowanego dnia był nietrzeźwy, z uwagi na spożywanie alkoholu w okolicach sklepu (...) (obecnie A.) w N.. W świetle depozycji procesowych P. M. (1) miał on być zatrzymany przez policjantów i przewieziony na miejsce zdarzenia. Obwiniony podawał, iż przed zatrzymaniem miał poruszać się (...)obwodnicą – alejami (...). Równocześnie obwiniony negował

ażebym miał na miejscu zdarzenia przyznać się do kierowania przedmiotowym samochodem. Nadto co szczególnie istotne obwiniony odwoływał się do faktu, iż w toku prowadzonego równoległe dochodzenia pobrano od niego próby DNA i próbę zapachową - osmologiczną. P. M. (1) w swoich wyjaśnieniach odwoływał się także do spostrzeżeń zawartych w sprzeciwie od wyroku nakazowego. W tym dokumencie P. M. (1) wskazywał, iż w momencie zatrzymania szedł on w kierunku dworca (...) i został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji. Do tego obwiniony podawał, iż nigdy nie miał on uprawnień do kierowania pojazdami oraz nigdy nie prowadził pojazdów mechanicznych. W świetle pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy nie sposób było uznać za wiarygodne powyższe oświadczenia P. M. (1). Przede wszystkim należy zważyć, iż każdy z bezpośrednich świadków zdarzenia tj. M. P. (1), D. C. oraz P. M. (2) rozpoznali osobę zatrzymaną przez funkcjonariuszy policji jako faktycznego sprawcę przedmiotowego zdarzenia. Co więcej owe oświadczenia wiedzy są tym przydatniejsze zważywszy, iż M. P. (1) i D. C. rozmawiali z obwinionym bezpośrednio po zdarzeniu. Dodatkowo podczas przesłuchań prowadzonych bezpośrednio po zdarzeniu każdy ze świadków był pewien, iż to P. M. (1) kierował pojazdem marki M.. Jednocześnie naturalnym jest, iż w czasie postępowania jurysdykcyjnego świadkowie mogli nie pamiętać szczegółów zdarzenia, gdyż czyn ten miał miejsce 18 miesięcy temu. Raz jeszcze należy zważyć na kategoryczność zeznań świadków, którzy byli pewni, iż mężczyzna przywieziony przez policję kierował pojazdem marki M.. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na oświadczenia wiedzy M. P. (2), P. D. (1) czy M. P. (1), którzy to świadkowie również w sposób jednoznaczny wskazywali, iż P. M. (1) będąc rozpytywanym na miejscu kolizji przyznał w końcu, iż to on prowadził rzeczony pojazd. Dodatkowo wyjaśnienia i pisma obwinionego są sprzeczne z depozycjami funkcjonariuszy policji, którzy wprost wskazali, iż ujęli P. M. (1) w bezpośredniej bliskości mostu (...). Natomiast oskarżony wyjaśniał, iż szedł on z okolic sklepu (...) na dworzec (...) co wskazuje na nieprawdziwość jego depozycji zważywszy na wskazania natury topograficznej. Ponadto warto wskazać, iż wszyscy świadkowie występujący w tej sprawie byli pewni tożsamości osoby zatrzymanej z osobą prowadzącą samochód m., a byli to świadkowie zupełnie obcy dla obwinionego, nie mający żadnego interesu w pomówieniu go. Powyższa okoliczność dotyczy zwłaszcza P. M. (2), który nie był ani pokrzywdzonym kolizją drogową ani też nie był bezpośrednio zainteresowanym w ujęciu sprawcy przestępstwa/wykroczenia. Mając na uwadze powyższe względy Sąd Rejonowy uznał wyjaśnienia obwinionego P. M. (1) za w przeważającej mierze niewiarygodne poza kwestią danych osobo poznawczych czy brakiem posiadania prawa jazdy, gdzie oświadczenia te są koherentne z niosobowym materiałem dowodowym zgromadzonym w tej sprawie.

Sąd Rejonowy uznał natomiast za wiarygodne zeznania świadka D. C.. W tej materii warto zwrócić uwagę, iż zeznania świadka cechowała duża rzeczowość. Świadek w sposób spójny i metodyczny opisał przebieg zaistniałego zdarzenia drogowego. Podobnie D. C. w sposób jednoznaczny przedstawił zachowanie kierowcy pojazdu marki M. oraz oświadczył, iż to właśnie P. M. (1) tj. mężczyzna doprowadzony na miejsce zdarzenia był jedynym uczestnikiem zdarzenia znajdującym się w środku pojazdu marki M.. W tym zakresie Sąd nie ujawnił żadnych danych wskazujących na brak bezstronności świadka, który to w stosunku do obwinionego jest osobą całkowicie obca. Do tego świadek miał możliwość rozmowy z P. M. (1) bezpośrednio po kolizji, w związku z czym miał możliwość zapamiętania jego wyglądu. Ponadto warto zwrócić uwagę, iż D. C. już na miejscu zdarzenia rozpoznał okazywaną mu postać P. M. (1) jako osoby prowadzącej przedmiotowy pojazd mechaniczny. Sąd Rejonowy zważył także, iż zeznania świadka korespondują z wszystkimi osobowymi źródłami dowodowymi przesłuchanymi w tej sprawie. Sąd w zeznaniach świadka nie dopatrywał się także jakiegokolwiek sprzeczności podważającej wiarygodność jego depozycji. Jednocześnie wiarygodności tego dowodu nie może podważyć fakt, iż będąc słuchanym prawie rok po zaistniałym zdarzeniu nie potrafił podać zapamiętanych szczegółów odnośnie wyglądu obwinionego. Przy czym w trakcie rozprawy świadek w sposób kategoryczny zaznaczył, iż w trakcie czynności wyjaśniających był pewien, że to P. M. (1) spowodował przedmiotowe zdarzenie drogowo. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał zeznania D. C. za wiarygodne i w oparciu o nie ustalił zasadniczą okoliczność tego procesu tj. zweryfikowanie czy to obwiniony inkryminowanego dnia prowadził samochód marki M. o nr rej. (...).

Podobnie brak było powodów do zanegowania wartości dowodowej zeznań świadka M. P. (1). W tym zakresie trzeba także zaznaczyć, iż owe zeznania były spójne z oświadczeniami wiedzy pozostałych świadków tego zdarzenia. Co więcej także świadek M. P. (1) w świetle depozycji M. P. (2) miał rozpoznać P. M. (1) jako kierowcę pojazdu marki M.. Okoliczność ta znalazła swoje odzwierciedlenie w zeznaniach złożonych przez tego świadka w toku czynności

wyjaśniających. Również wtedy świadek M. P. (1) był pewny, iż to właśnie osoba doprowadzona na miejsce zdarzenia doprowadziła do zderzenia z jego pojazdem. Nadto godzi się zauważyć, iż obwiniony jest dla świadka osobą całkowicie obcą i nie miał on żadnego interesu w składaniu określonych oświadczeń wiedzy. Sąd miał także na uwadze, iż świadek ten zeznawał w sposób jasny, spójny i logiczny, a jego zeznania pozbawione były zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych sprzeczności. Co ważne także ten świadek oznajmił, iż obwinionego nie było na miejscu zdarzenia zaledwie przez kilka minut, a więc okres ten w ocenie zasad doświadczenia życiowego był nie wystarczający aby trzech bezpośrednich świadków tego zdarzenia nagle zapomniało jego wyglądu, zwłaszcza, iż kierowca pojazdu M. rozmawiał z M. P. (1) i D. C.. Dlatego też Sąd Rejonowy rekonstruując stan faktyczny w tej sprawie oparł się na zeznaniach M. P. (1), które posiadają atrybut wiarygodności i przydatności. Jednocześnie Sąd wziął pod uwagę fakt, iż świadek M. P. (1) przebywa w chwili obecnej zza granicą i pomimo kilkakrotnych wezwań na różne terminy rozpraw nie stawiał na planowane czynności sądowe. Do tego należało mieć na uwadze stan wciąż panującej pandemii, która utrudnia ustalenie daty pobytu świadka w Polsce. Tym samym Sąd zdecydował skorzystać z normy wysłowionej w 75 § 2 k.p.s.w., zgodnie z którą dopuszczalne jest odczytanie zeznań świadka w sytuacji gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu jest utrudnione. Dodatkowo Sąd decydując się na taką formę procesowego włączenia owych depozycji do materiału dowodowego, zważył, iż świadek ten jest zaledwie jednym z trzech świadków tej kolizji, gdzie pozostałe osoby zostały przesłuchane w sposób bezpośredni.

W ocenie Sądu Rejonowego za wiarygodne i przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych należało uznać zeznania świadka P. M. (2). Świadek ten był bowiem bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Jego zeznania w całości korespondują z danymi przedstawionymi przez M. P. (1) i D. C.. Co więcej jest on osobą zupełnie niezaangażowaną w przedmiotową sprawę. Omawiany świadek nie zna zarówno obwinionego jak i uczestników kolizji, a z samym wydarzeniem zetknął się on zupełnie przypadkowo. W tym miejscu trzeba podkreślić, iż P. M. (2) rozpoznał P. M. (1) w trakcie nieformalnego okazania na miejscu zdarzenia. Co więcej świadek ten zeznając w toku czynności wyjaśniających był w sposób całkowicie pewien, iż to P. M. (1) tj. mężczyzna zatrzymany przez funkcjonariuszy policji był kierowcą pojazdu marki M.. Co więcej godzi się zauważyć, iż świadek na rozprawie także podał, iż w trakcie przesłuchania przeprowadzonego na komendzie był pewien tego faktu. Natomiast brak możliwości rozpoznania osoby obwinionego na rozprawie głównej jest całkowicie zrozumiałe biorąc pod uwagę fakt, iż od zdarzenia minęło prawie 18 miesięcy i przez ten czas nie miał on żadnego kontaktu z obwinionym, ani także nie był w żaden sposób zaangażowany w przedmiotową sprawę. Co więcej fakt ten podkreślał sam P. M. (2) usprawiedliwiając tym swoją niepamięć. Nadto w realiach niniejszej sprawy należy zwrócić uwagę, iż brak szczegółowej pamięci tego zdarzenia po upływie tak długiego okresu czasu jest zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Tym samym także zeznania P. M. (2) wskazywały na fakt, iż to obwiniony inkryminowanego dnia prowadził pojazd marki M.. W realiach tej sprawy nie występowały też inne okoliczności wpływające na podważenie wiarygodności owych depozycji procesowych. Stąd też ogół zeznań świadka P. M. (2) stanowił podstawę ustaleń faktycznych w tej sprawie.

W realiach przedmiotowej sprawy wiarygodne były też zeznania świadków M. P. (2) i P. D. (1) tj. funkcjonariuszy policji, którzy dokonali ujęcia i doprowadzenia P. M. (1). Świadców ci są osobami całkowicie obcymi dla oskarżonego, które nie miały żadnego interesu w jego pomówieniu. Do tego z przedmiotowym zdarzeniem zetknęli się na skutek wykonywania własnych obowiązków służbowych. Co więcej ich zeznania pozostawały spójne wewnętrznie oraz były zgodne z zeznaniami świadków będących bezpośrednimi świadkami kolizji. Należy bowiem wskazać, iż funkcjonariusze policji podali dokładne miejsce, w którym ujęli P. M. (1). Do tego osoby te oświadczyły zarazem, iż dokonali nieformalnego okazania obwinionego świadkom zdarzenia, którzy w sposób pewny oświadczyły, iż to właśnie on prowadził rzeczony pojazd mechaniczny. Nadto należało mieć na względzie, iż świadkowie ci wskazali, iż w toku rozpytania P. M. (1) miał w końcu przyznać się do sprawstwa kolizji drogowej, co także zostało potwierdzone w trakcie zeznań złożonych przez D. C. i M. P. (1). Warto zważyć, także na zbieżność zeznań świadków z notatką urzędową sporządzoną bezpośrednio po inkryminowanym zdarzeniu. Powyższe zeznania należy także ocenić jako jasne, logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Stąd też Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach złożonych przez M. P. (2) i P. D. (2).

Wobec oświadczeń obwinionego wskazującego na leczenie psychiatryczne i odwykowe doniosłe znaczenie dla ustalenia zdolności oskarżonego do ponoszenia odpowiedzialności karnej miała opinia sądu – psychiatryczna. Biegły psychiatra H. B. w sposób pełny odpowiedział na wszystkie pytania zawarte w postanowieniu sądu o zasięgnięciu jego opinii. Przedmiotowe wnioski końcowe zostały poprzedzone rzetelnym badaniem ambulatoryjnym, a także analizą poprzednich badań obwinionego poczynionych na użytek postępowań karnych. Sąd nie powziął jednocześnie zastrzeżeń odnośnie wybranej przez biegłych metodologii badania. Przedmiotowa opinia spełnia także postulat jasności. Biegły bowiem w sposób przykładowy wytłumaczył skąd biorą się takie, a nie inne wnioski końcowe, a treść ocenianego dokumentu procesowego jest czytelna także dla osób nie posiadających wiedzy specjalnej z zakresu psychiatrii sądowej. Do tego w przedmiotowej opinii brak jest jakichkolwiek sprzeczności, które dyskwalifikowałyby ją w świetle normy wysłowione w art. 201 k.p.k. Jednocześnie oskarżony nie podniósł żadnych innych merytorycznych zarzutów dezawuujących treść rzeczowej opinii. W szczególności w sprawie nie wypłynęły żadne wątpliwości odnośnie poziomu wiedzy specjalnej opiniującego biegłego psychiatrów, jego doświadczenia w roli biegłego czy także braku bezstronności wobec do stron tego postępowania karnego. W związku z powyższym przedmiotowa opinia spełniała wymogi artykułowane dla tego rodzaju dokumentów procesowych i przysłużyła się poczynieniu ustaleń faktycznych dotyczących osoby obwinionego P. M. (1).

Sąd Rejonowy nie znalazł także podstaw do zakwestionowania pozostałych dokumentów włączonych w poczet materiału dowodowego w tej sprawie tj. notatek urzędowych, protokołów oględzin pojazdów miejsca zdarzenia, dokumentacji fotograficznej, informacji ze Starostwa, a także dokumentów pochodzących z akt sprawy (...) ujawnionych na rozprawie tj. protokołów badania trzeźwości, notatki o podejrzanym oraz zaświadczenia o jego stanie majątkowym. Przedmiotowe dokumenty zostały bowiem sporządzone w przepisanej przez prawo formie przez właściwe do tego osoby. Co więcej autorzy tych dokumentów nie są w żaden sposób zainteresowani wynikiem tego postępowania. Stąd też brak jest podstaw do obawy o brak zachowania przez nich wymaganej bezstronności. Dodatkowo żadna ze stron tego procesu nie podważała danych zawartych w powyższych dokumentach, a nawet wyjaśnienia oskarżonego P. M. (1) korespondowały z danymi wynikającymi z informacji odnośnie braku posiadania przez niego uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. W związku z powyższym to owe dokumenty stanowiły doniosłe środki dowodowe w realiach tego procesu i to na ich podstawie poczyniono większość ustaleń faktycznych.

Jednocześnie w realiach przedmiotowej sprawy należało zważyć, iż w toku postępowania przygotowawczego w sprawie prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości przez P. M. (1) pobrano od niego próby zapachowe oraz materiał do badań DNA. Niemniej jednak należało zwrócić uwagę, iż w przedmiotowej sprawie (...) nie został przeprowadzony dowód z badań osmologicznych czy badań DNA. Tym samym nie istniała możliwość włączenia tego dowodu w krąg materiału dowodowego w niniejszym procesie. Co więcej z uwagi na upływ czasu brak jest możliwości przeprowadzenia rzetelnego badania osmologicznego, z uwagi na fakt, iż od daty przebywania w tym pojeździe obwinionego minęło już 18 miesięcy. Podobnie materiał biologiczny pozostawiony w tym pojeździe przez P. M. (1) w tym pojeździe uległ już z pewnością degradacji. Do tego warto zauważyć, iż nawet w przypadku możliwości przeprowadzenia powyższych dowodów, nawet ich negatywny wynik nie stanowiłby dowodu wykazującego fakt nieprowadzenia rzeczowego pojazdu przez obwinionego, a jedynie pewną poszlakę w tym zakresie. Natomiast w realiach tego postępowania Sąd dysponował zeznaniami świadków, którzy widzieli, iż to obwiniony prowadził rzeczony pojazd mechaniczny, a więc dowodami bezpośrednio wskazującymi na wykazywaną tezę dowodową.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

P. M. (1) postawiono zarzut popełnienia wykroczeń opisanych w art. 86 § 2 k.w. i art. 94 § 1 k.w.

Zgodnie z treścią art. 86 § 1 k.w. kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym podlega karze grzywny. Już rudymenarna wykładnia tego przepisu daje podstawy do stwierdzenia, iż typ czynu zabronionego ustanowionego owym przepisem jest typem powszechnym tj. takim który może zostać popełniony przez każdą osobę zdatną do ponoszenia odpowiedzialności za wykroczenia. Dodatkowo nie budzi żadnych wątpliwości, iż ów przepis jest typem

konkretnego zagrożenia dla dobra prawnego w postaci bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla zrealizowania owego materialnego skutku konieczne jest więc powstanie na skutek naruszenia przez dany podmiot reguł bezpieczeństwa, zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla bytu tego wykroczenia nieistotne jest czy na skutek owego naruszenia zasad ostrożności doszło do kolizji pojazdów czy innego zdarzenia drogowego. Wystarczające jest bowiem samo stworzenie stanu zagrożenia. Owo sformułowanie przedmiotowego przepisu pozwala zatem stwierdzić, iż inaczej niż w przypadku przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. dopuszczalna jest konstrukcja, w której każdy z uczestników danego zdarzenia drogowego dopuszcza się realizacji tego wykroczenia. Taka sytuacja będzie mieć miejsce wtedy gdy każdy z uczestników ruchu naruszy zasady ostrożności w postępowaniu z dobrem prawnym i przez co spowoduje realne, a nie abstrakcyjne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Artykuł 86 § 1 kodeksu wykroczeń stanowi bowiem jedynie o stworzeniu zagrożenia w ruchu drogowym, a nie o spowodowaniu danego wypadku jak skonstruowany jest art. 177 § 1 k.k.. W ocenie Sądu posłużenie się przez ustawodawcę różnymi sformułowaniami należy uznać za celowe, a stąd trzeba mieć na uwadze, iż pojęcie stworzenia zagrożenia jest pojęciem daleko szerszym niż pojęcie spowodowania (z którym nieodłącznie związanym jest problem obiektywnego przypisania skutku w aspekcie normatywnym jak i ontologicznym) Tym samym w realiach niniejszego postępowania zadaniem Sądu nie było rozstrzygnięcie kto doprowadził do powstania przedmiotowej kolizji drogowej, a jedynie stwierdzenie czy obwiniony P. M. (1) naruszył zasady ostrożności w ruchu drogowym oraz czy owo ewentualne naruszenie spowodowało zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zarazem z uwagi na postawienie obwinionemu zarzutu spowodowania owego stanu niebezpieczeństwa dla ruchu drogowego w stanie nietrzeźwości trzeba było odnieść się do definicji legalnej stanu nietrzeźwości, która to znajduje się w art. 115 § 16 k.k. i według tego przepisu stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Przenosząc powyższe rozważania natury teoretycznej na grunt niniejszej sprawy bezsporne było, iż obwiniony P. M. (1) dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia. W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało bowiem czy to kierujący pojazdem marki M. doprowadził do powstania owego relewantnego prawnie skutku. Spór w tej sprawie osadzał się bowiem w kontekście ustalenia czy P. M. (1) był kierowcą tego pojazdu. Niemniej jednak wypada zaznaczyć, iż to pojazd kierowany przez M. P. (1) posiadał pierwszeństwo przejazdu, wyznaczone świecącym się światłem zielonym dla jego kierunku jazdy. Konsekwentnie pojazd marki M. w chwili zdarzenia wobec sygnalizacji świetlnej o kolorze czerwonym winien bezwzględnie zatrzymać się i zaniechać kontynuowania jazdy we wskazanych kierunkach. Bezsporne jest natomiast stwierdzenie, iż owo zdarzenie miało miejsce na ulicy (...) w N., która to droga z całą pewnością stanowi desygnat drogi publicznej przez, co spełnione zostało znamię modalizujące z art. 86 § 1 k.w. Jednocześnie nie ulega żadnej wątpliwości, iż naruszenie przez obwinionego owej rudymenarnej dla ruchu drogowego zasady pozostawało w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z wystąpieniem bezpośredniego zagrożenia dla uczestników ruchu drogowego, które to zagrożenie zogniskowało się w kolizji rzeczonych pojazdów. Nadto z uwagi na wyniki badania stanu trzeźwości P. M. (1) oczywistym jest stwierdzenie, iż pozostawał on wówczas w stanie nietrzeźwości. Co więcej należało zważyć, iż obwiniony w sposób umyślny naruszył ową zasadę chroniącą przed wystąpieniem skutku, albowiem nie sposób inaczej ocenić wjazdu na skrzyżowanie pomimo widocznej sygnalizacji świetlnej nakazujące natychmiastowe zatrzymanie pojazdów. E. zachowanie P. M. (1) wypełniło znamiona przedmiotowe i podmiotowe zarzucanego mu wykroczenia.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż powyższe zachowanie było czynem społecznie szkodliwym, co było potęgowane poprzez kolizję drogową z udziałem dwóch pojazdów, które to zdarzenie drogowe poniosła za sobą konkretne skutki finansowe. Nadto z uwagi na fakt, że zdarzenie miało miejsce na ruchliwym fragmencie jezdni, istniało istotne ryzyko, że owo zachowanie może skończyć się gorszymi skutkami, a nawet obrażeniami dla osób trzecich. Stopień społecznej szkodliwości tego czynu był także intensyfikowany przez rozmiar stanu nietrzeźwości obwinionego jak i powagą złamanych przez niego reguł ruchu drogowego oraz samym faktem ich rozmyślnego naruszenia.

W świetle opinii biegłego psychiatry nie ulega wątpliwości, iż P. M. (1) ponosi winę za przypisany mu czyn zabroniony. W tej materii należy wskazać, iż obwiniony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia jego czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Do tego Sąd dostrzegł, iż obwiniony czynu tego nie popełnił w stanie wyższej konieczności czy innej anormalnej sytuacji motywacyjnej. Nadto P. M. (1) jako osoba dorosła powinna doskonale zdawać sobie sprawę z istotności zachowania ostrożności w ruchu drogowym nakazującym stosować się do sygnalizacji świetlnej, a także zaniechania prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości. Stąd też należało ocenić, iż czyn obwinionego był zachowaniem zawinionym w świetle normatywnej teorii winy statuowanej w art. 1 § 2 k.w.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy w punkcie I uzasadnianego wyroku uznał obwinionego P. M. (1) za winnego wykroczenia stypizowanego w art. 86 §2 k.w.

Jednocześnie w punkcie 2 wniosku o ukaranie P. M. (1) zarzucono popełnienie wykroczenia określonego w art. 94 § 1 k.w. Zgodnie z treścią tego przepisu odpowiedzialności za ten typ czynu zabronionego podlega ten kto to na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu prowadzi pojazd, nie mając do tego uprawnienia, podlega karze grzywny. Bezsporne jest, iż ów typ jest typem powszechnym formalnym z działania. Nadto dokonując subsumpcji ustaleń faktycznych do wyżej wskazanej normy sankcjonującej należy zważyć, iż P. M. (1) prowadził pojazd mechaniczny tj. samochód osobowy marki M., na drodze publicznej tj. ulicy (...) w N.. Do tego nie ulega wątpliwości, iż P. M. (1) nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, do prowadzenia których upoważnia posiadanie prawa jazdy kategorii B. Nadto oczywistym jest, iż obwiniony tego czynu dopuścił się w sposób umyślny. W ocenie Sądu Rejonowego owo działania oskarżonego jest społecznie szkodliwe, gdyż obwiniony swoim zachowaniem zmanifestował brak poszanowania do obowiązujących reguł ruchu drogowego. Co więcej swoim zachowaniem obwiniony (z uwagi na brak umiejętności kierowania pojazdami i znajomości przepisów ruchu drogowego) spowodował abstrakcyjne niebezpieczeństwo dla dobra prawnego w postaci bezpieczeństwa w komunikacji. Podobnie należy odwołać się do powyższych rozważań dotyczących ponoszenia przez obwinionego winy za przypisane mu wykroczenie. Równocześnie Sąd Rejonowy w pełni podziela zaproponowany przez oskarżyciela publicznego model rozbitcia tych dwóch zachowań jako dwóch odrębnych czynów. Należy bowiem odróżnić zachowanie obwinionego polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego bez uprawnień, co spowodowało abstrakcyjne zagrożenie dla dobra prawnego od naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które doprowadziło do powstania konkretnego niebezpieczeństwa, a w ustalonym stanie faktycznym kolizji pojazdów. Owo naruszenie było bowiem odrębnym aktem woli obwinionego i jako takie winno być uznane jako odrębny czyn. Należy jednocześnie zauważyć, iż takie rozumienie tego problemu uznał także za właściwe Sąd Najwyższy na gruncie problem zbiegu występku z art. 178a k.k. i występku z art. 177 w zw. z art. 178 k.k. – chociażby w uchwale I KZP 4/02 powielanej później w wielu innych orzeczeniach. Tym samym w niniejszej sprawie nie zaktualizowała się podstawa do zastosowania instytucji idealnego zbiegu przepisów statuowanej w art. 9 § 1 k.w.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy w punkcie II wyroku uznał obwinionego P. M. (1) za winnego wykroczenia z art. 94 § 1 k.w.

Oдноśnie orzeczenia o karze i środkach karnych:

Zgodnie z treścią art. 9 § 2 k.w. jeżeli czyn wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy, stosuje się przepis przewidujący najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu środków karnych na podstawie innych naruszonych przepisów. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż zestawienie sankcji grożących za wykroczenia z art. 94 § 1 k.w. i art. 86 § 2 k.w. nie pozostawia wątpliwości, iż podstawą wymiaru kary dla obwinionego P. M. (1) powinien być art. 86 § 2 k.w. Przepis ten uprawnia Sąd do wymierzenia sprawcy takiego wykroczenia kary aresztu do 14 dni albo kary grzywny. Natomiast art. 33 § 1 i 2 k.w. wskazuje, że organ orzekający wymierza karę według swojego uznania granicach przewidzianych przez ustawę za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe

sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy zdecydował się na ukaranie obwinionego P. M. (1) karą 1000 złotych grzywny. W przedmiotowej sprawie należało bowiem mieć na względzie szereg okoliczności obostrzających wymiar kary takich jak powaga naruszonych przez obwinionego reguł ostrożności – wjazd na skrzyżowanie pomimo czerwonego światła, stopień nietrzeźwości sprawcy kolizji - prawie 3 promile, dość istotny skutek w postaci zderzenia dwóch samochodów osobowych, które uległy dużym uszkodzeniom, spowodowanie zagrożenia dla dwójki pasażerów pojazdu marki A.. Nadto uwadze Sądu nie mógł też umknąć fakt, iż obwiniony czynu tego dopuścił się na jednej z głównych ulic (...), nie posiadając formalnych uprawnień do kierowania pojazdami. Do tego należało mieć na względzie brak okoliczności limitujących winę obwinionego. Tym samym kara 1000 złotych grzywny w połączeniu z wymierzonym w punkcie IV wyroku środkiem karnym jawi się jako absolutne minimum, nawet mając na względzie złą sytuację materialną obwinionego. Obwiniony musi bowiem w sposób dolegliwy odczuć naganność swojego zachowanie, którym równie dobrze mógł poczynić o znacznie bardziej poważne skutki. Nadto obwiniony pozostaje w chwili obecnej w separacji, nie łoży na utrzymanie swoich dzieci, także więc jego sytuacja osobista nie sprzeciwia się tego rodzaju karze. Natomiast z uwagi na brak uprzedniej karalności obwinionego Sąd zdecydował się zaniechać wymierzeniu P. M. (1) kary aresztu, która to kara zważywszy na stopień społecznej szkodliwości czynów obwinionego również winna być rozważana w okolicznościach faktycznych tej sprawy. Stąd też w punkcie III wyroku Sąd wymierzył obwinionemu P. M. (1) karę grzywny w kwocie 1000 złotych.

Jednocześnie zważywszy na okoliczności przedmiotowe tego czynu Sąd Rejonowy zdecydował wymierzyć P. M. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, do kierowania którymi uprawnia posiadanie prawa jazdy kategorii B. W tym zakresie raz jeszcze należy zwrócić uwagę na poziom stężenia alkoholu w organizmie obwinionego, rodzaj naruszonej przez niego reguł ostrożności, skutków kolizji czy faktu prowadzenia pojazdu pomimo braku ku temu stosowanych uprawnień. To wszystko implikowało konieczność orzeczenia wobec obwinionego środka karnego. Podstawą tego orzeczenia stanowił art. 94 § 3 k.w. co jest zgodne z art. 9 § 2 k.k. i wynika z faktu, że równolegle prowadzone jest postępowanie karne za występki z art. 178a § 1 k.k. i związanym z tym orzecznictwem. Do tego zgodnie z literalną treścią art. 29 § 2 k.w. sąd orzekając środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów jest zobowiązany określić rodzaj pojazdu, którego ów zakaz dotyczy. Natomiast w realiach tej sprawy bezsporne pozostawało, iż wykroczenia były związane z ruchem samochodów osobowych. Stąd też ów zakaz także dotyczył tego rodzaju pojazdów. W związku z powyższym w punkcie IV wyroku Sąd wymierzył P. M. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do kierowania którymi uprawnia posiadanie prawa jazdy kat. B na okres roku.

Natomiast w punkcie V wyroku Sąd Rejonowy orzekł w przedmiocie kosztów procesu na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w., który to przepis konstytuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd Rejonowy uznał, iż w niniejszej sprawie zastosowaniu tej zasady nie sprzeciwiają się zarówno względy słuszności jak i kwestie natury majątkowej. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż obwiniony jest dorosłym mężczyzną w sile wieku i bez wątplenia jest on w stanie chociażby w sposób dorywczy ponieść niewielkie przeciw koszty sądowe w łącznej kwocie 200 złotych. Nadto zwolnienie obwinionego od ponoszenia tych kosztów pozostawałoby rażąco sprzeczne właśnie z względami słuszności zważywszy na okoliczności przedmiotowe przypisanych P. M. (1) czynów.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy orzekł jak w części dyspozytywnej uzasadnianego wyroku